

Mgr Piotr Borkowski
Sędzia Sądu Rejonowego w Limanowej

Notarialne poświadczenie dziedziczenia **– uwagi *de lege ferenda***

I. Wprowadzenie

Ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r. Nr 181, poz. 1287) wprowadzono do polskiego porządku prawnego instytucję notarialnego poświadczenia dziedziczenia. Idea wprowadzenia alternatywnej do sądowego stwierdzenia nabycia spadku drogi uzyskania dokumentu poświadczającego prawo do spadku jest jak najbardziej słuszną. Odpowiada oczekiwaniom społecznym, dając możliwość szybszego załatwienia wszelkich formalności związanych z uregulowaniem spraw spadkowych i uzyskaniem dokumentu potwierdzającego prawa do spadku. Korzystnie wpływa także na funkcjonowanie sądów, odciążając je od spraw, które – jak w przypadku niespornych postępowań spadkowych – z definicji nie należą do szeroko nawet pojmowanego sądowego wymiaru sprawiedliwości, lecz stanowią jeden z instrumentów ochrony prawnej. Wprowadzenie szybszej możliwości uzyskania potwierdzenia prawa do spadku wpływa także korzystnie na inne toczące się postępowania sądowe i administracyjne, których kontynuowanie jest uzależnione od wykazania praw spadkowych po danej osobie. Oprócz możliwości szybszego niż w przypadku drogi sądowej – gdzie konieczne jest wyznaczenie rozprawy, co wiąże się z oczekiwaniem na jej termin – sposobu załatwienia spraw spadkowych, dotychczasowi uczestnicy postępowania sądowego uży-

skali także możliwość przeprowadzenia postępowania spadkowego na terenie całego kraju u dowolnego notariusza, a nie tylko – jak dotychczas – w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy. Ma to kapitalne znaczenie w sytuacji, gdy społeczeństwo staje się coraz bardziej mobilne i konieczność osobistego stawiennictwa w sądzie oddalonym setki kilometrów i w terminie, na który osoba zainteresowana nie ma wpływu, jest często problemem nie do pokonania. W powyższej sytuacji można założyć, że nowa instytucja – z biegiem czasu i jej utrwaleniem się w świadomości społecznej – będzie miała coraz szersze zastosowanie w praktyce. To zaś powoduje, że wszelkie niedociągnięcia w przepisach ją regulujących będą miały szerokie skutki. Lektura wskazanej powyżej ustawy prowadzi do wniosku, że regulacje normujące notarialne poświadczenie dziedziczenia wymagają poprawy. Pomimo wprowadzenia słusznej i oczekiwanej regulacji normującej, jak mogłoby się wydawać kompleksowo całość zagadnień związanych z funkcjonowaniem w obrocie prawnym notarialnego poświadczenia dziedziczenia, ustawa w kilku miejscach zawiera błędy, niepotrzebnie i wbrew ogólnym założeniom ograniczając krąg osób mogących skorzystać z nowej instytucji. Nie reguluje także obowiązków notariusza związanych z potwierdzeniem praw do spadku już po zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia, co ma duże znaczenie dla pewności obrotu prawnego w sytuacjach, gdy w skład spadku wchodzi nieruchomości.

II. Ograniczenia stosowania notarialnego poświadczenia dziedziczenia

Wprowadzając do obrotu prawnego instytucję notarialnego poświadczenia dziedziczenia, ustawodawca ograniczył zakres jej stosowania zarówno podmiotowo, jak i pod względem czasowym. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. notariusz nie może stwierdzić praw do dziedziczenia, jeżeli spadek otwarł się przed 1 lipca 1984 r. Jest to data wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 1984 r. w sprawie dokumentów stwierdzających tożsamość (Dz.U. Nr 32, poz. 175), które w § 9 ust. 1 regulowało zamieszczanie nr. PESEL w dowodach osobistych. Ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. przewiduje obligatoryjne zamieszczanie w akcie poświadczenia dziedziczenia nr. PESEL spadkodawcy. Ustawodawca uznał ten wymóg za konieczny „jako za-

pewniający niepowtarzalność danych wprowadzanych do elektronicznego rejestru (...) i mający kapitalne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego¹. O ile argumenty przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy są zrozumiałe, o tyle konieczność wprowadzenia takiego ograniczenia jest dyskusyjna. Oczywiście jest, że nr PESEL jest jednostką jednoznacznie identyfikującą osobę fizyczną². Ze wszech miar słuszna jest konieczność umieszczenia w akcie poświadczenia dziedziczenia nr. PESEL spadkodawcy, w sytuacji gdy ten taki numer posiadał. Ustawodawca, wprowadzając instytucję notarialnego poświadczenia dziedziczenia, dokonał także zmiany niektórych przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Dokonując zmian w procedurze cywilnej, nie przewidział jednak obowiązku zamieszczania nr PESEL w sądowych postanowieniach o stwierdzeniu nabycia spadku w sądzie. W przypadku możliwości uzyskiwania potwierdzenia praw do spadku użyte przez ustawodawcę argumenty dotyczące bezpieczeństwa obrotu prawnego i zapewnienia niepowtarzalności danych są tak samo aktualne jak i w przypadku potwierdzenia praw do spadku przez notariusza. Ewentualny argument w postaci istnienia prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną systemu informatycznego nie miałby żadnego znaczenia. Dobrym wydaje się porównanie do innego systemu danych publicznych prowadzonego w systemie informatycznym – elektronicznej księgi wieczystej. Ustawodawca nie uzależnił migracji księgi wieczystej prowadzonej w formie papierowej do systemu elektronicznej księgi wieczystej (byłoby to zresztą niezrozumiałe) od posiadania przez właściciela nieruchomości nr. PESEL. Wydaje się więc, że ustawodawca, wprowadzając bezwarunkowy wymóg posiadania nr PESEL przez spadkodawcę, przy jednoczesnym pozostawieniu dotychczasowego stanu rzeczy w sądowym stwierdzeniu praw do spadku, niepotrzebnie zamknął drogę notarialnego uzyskania potwierdzenia praw do spadku w tych przypadkach, gdy osoba zmarła takiego numeru nie miała. Skoro bowiem ustawodawca w dalszym ciągu nie zobligował sądów spadku do posługiwania się takim numerem, to sztywna regulacja notarialnego poświadczenia dziedziczenia w tym zakresie wydaje się zbytnim rygo-

¹ Z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r.

² Porównaj art. 31a ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jedn.: Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.).

ryzmem. Oczywiście jest, że docelowo wszelkie rejestry publiczne powinny zawierać numery PESEL osób w nich umieszczonych, ale założenie takie, skądinąd słuszne, nie powinno ograniczać obywateli w możliwości korzystania przez nich z wygodnej i szybkiej ścieżki potwierdzania praw do spadku. Wydaje się więc, że celowym byłoby, na zasadzie wyjątku, dopuszczenie notarialnego poświadczenia dziedziczenia w tych przypadkach, gdy spadkodawca, z różnych uzasadnionych sytuacjami życiowymi względów, takiego numeru nie posiadał.

Kwestia numeru PESEL spadkodawcy, z uwagi na jego powszechne niemalże użycie, wydaje się nie być jednak wielkim mankamentem omawianej ustawy. Nie można tego samego powiedzieć o innym ograniczeniu stosowania notarialnego poświadczenia dziedziczenia, jakim jest art. 95e § 2 pkt 4 pr. o not. W myśl tego przepisu notariusz odmówi sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia między innymi w przypadku, gdy w skład spadku wchodzi posiadanie nieruchomości położonej za granicą. Uzasadnione jest wyłączenie możliwości stwierdzenia prawa do spadku w sytuacji, gdy spadkodawca był cudzoziemcem lub w skład spadku wchodzi prawa rzeczowe do nieruchomości położonych za granicą. Uregulowanie takie (zawarte w innej części art. 95e § 2 pkt 4 pr. o not.) zgodne jest z zasadą suwerennego zwierzchnictwa terytorialnego państwa. Wątpliwym jednak jest wyłączenie możliwości uzyskania notarialnego poświadczenia dziedziczenia w sytuacji, gdy w skład spadku wchodzi posiadanie nieruchomości położonej za granicą. Zgodnie z art. 1108 k.p.c. do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci miał obywatelstwo polskie lub, nie posiadając żadnego obywatelstwa, zamieszkiwał w Polsce (§ 1). Jurysdykcja krajowa jest wyłączna, jeżeli śmierć obywatela polskiego nastąpiła w Polsce (§ 2). Z przytoczonego art. 1108 § 2 k.p.c. wynika, że tylko polskie organy mogą stwierdzić prawa do spadku po obywatelu polskim zamieszkałym w Polsce. Niezrozumiałe jest więc wyłączenie możliwości przeprowadzenia praw spadkowych przed notariuszem w sytuacjach, o których mowa w art. 95e § 2 pkt 4 pr. o not., tj. gdy w skład spadku wchodzi posiadanie nieruchomości położonej za granicą, zwłaszcza że spraw z elementem zagranicznym, który w żaden sposób nie ma wpływu na postępowanie spadkowe przeprowadzane w kraju, będzie przybywało z uwagi na wejście Polski do Unii Europejskiej i stopniową likwidację barier w obrocie trans-

granicznym. Sytuację najlepiej zobrazuje następujący przykład. Do notariusza stawiają się zainteresowani, chcąc przeprowadzić postępowanie spadkowe. Sprawa spełnia wszelkie wymogi (poza omawianym posiadaniem nieruchomości za granicą), by notariusz mógł sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia. Spadkodawca urodził się w Polsce, miał polskie obywatelstwo, tutaj cały czas stale mieszkał i zmarł³. W Polsce jest także położony cały jego majątek spadkowy. Spadek otworzył się po 1 lipca 1984 r. Notariusz nie może jednak sporządzić aktu poświadczenia dziedziczenia, a strony nie mogą skorzystać z wygodnej dla nich i szybkiej formy załatwienia spraw spadkowych, ponieważ spadkodawca wynajmował za granicą lokal (np. mieszkalny do celów wakacyjnych wyjazdów czy też użytkowy dla prowadzonej tam działalności gospodarczej). Zgodnie z art. 336 k.c. najemca jest posiadaczem zależnym, a takie posiadanie (nieruchomości położonej za granicą) wyłącza drogę notarialnego poświadczenia dziedziczenia.

III. Obowiązki notariusza w przypadku dziedziczenia gospodarstwa rolnego

Innym przepisem wprowadzonym ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. budzącym kontrowersje jest art. 95c § 2 pkt 5 pr. o not. i związany z nim zakresowo art. 95f § 1 pkt 7. Zgodnie z tymi przepisami w protokole dziedziczenia zamieszcza się między innymi „oświadczenia czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne oraz który spośród spadkobierców powołanych do spadku **z ustawy** odpowiada warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego”. Sam akt poświadczenia dziedziczenia powinien zawierać „wskazanie spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne podlegające dziedziczeniu **z ustawy** oraz ich udziały w nim”.

Tytułem wstępu, bez wchodzenia w szczegóły, które wykraczają poza zakres niniejszego opracowania, należy przypomnieć, że powojenne prawo spadkowe utworzyło wyjątek od zasady jedności spadku, a dotyczący

³ Zgodnie z art. 1108 § 2 k.p.c. jurysdykcja krajowa w takim przypadku byłaby wyłączna. Oczywiście przepisy dotyczące jurysdykcji dotyczą postępowania sądowego, jednakże przytoczony art. 1108 § 2 k.p.c. rzutuje także na ocenę, w jakich sytuacjach właściwymi do potwierdzenia praw do spadku są krajowe organy ochrony prawnej.

dziedziczenia gospodarstw rolnych. Gospodarstwo to dziedziczyły tylko te osoby, które spełniały szczególne dodatkowe wymogi wymieniane w art. 1059 k.c. Zaostrzony reżim dziedziczenia gospodarstw rolnych stopniowo na przestrzeni lat łagodniał, aż w końcu, na skutek uznania go przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny w Konstytucję, przestał obowiązywać⁴. Ponieważ jednak do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, obecnie już nieobowiązujące przepisy stanowią nadal podstawę do ustalania praw do spadków otwartych przed 14 lutego 2001 r. Przepisy te są zobowiązani stosować także notariusze, ustalając krąg spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne. Ponieważ możliwość uzyskania notarialnego poświadczenia dziedziczenia istnieje tylko w odniesieniu do spadków otwartych przed 1 lipca 1984 r., a w odniesieniu do spadków otwartych po 13 lutego 2001 r. nie obowiązują odmiennie uregulowania dotyczące wchodzących w skład spadku gospodarstw rolnych, notariusz jest zobowiązany badać kwalifikacje stających stron do dziedziczenia gospodarstwa rolnego tylko wtedy, gdy spadek otwarł się we wskazanym wyżej okresie. Tu stwierdzić należy, że w okresie tym funkcjonowały kolejno dwa stany prawne. Pierwszy, ustalony ustawą z 26 marca 1982 r. o zmianie kodeksu cywilnego i o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. z 1982 r. Nr 11, poz. 81) i obowiązujący od 6 kwietnia 1982 r. do 1 października 1990 r., i drugi, ustalony ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321) obowiązujący od 1 października 1990 r. Zasadnicza różnica między nimi polegała na tym, że szczególne kryteria do dziedziczenia gospodarstw rolnych w przypadku spadków otwartych przed 1 października 1990 r. należało stosować tak do dziedziczenia na podstawie ustawy, jak i testamentu⁵. Obecnie przepisy prawa o notariacie nakazują notariuszowi spo-

⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99 uznał za niezgodne z Konstytucją art. 1059, 1060, 1062, 1064 i 1087 k.c. w zakresie, w jakim przepisy te odnoszą się do spadków otwartych przed dniem 14 lutego 2001 r.

⁵ Art. 1058 k.c. w obecnej wersji brzmi: „do dziedziczenia z ustawy gospodarstw rolnych obejmujących grunty rolne o powierzchni przekraczającej 1 ha stosuje się przepisy tytułów poprzedzających księgi niniejszej ze zmianami wynikającymi z przepisów poniższych.” Art. 1059 w wersji obowiązującej do 1 października 1990 r. brzmiał: „Przepisy tytułów poprzedzających księgi niniejszej stosuje się do dziedziczenia gospodarstw rolnych

rzządzającemu protokół dziedziczenia badać, „który ze spadkobierców powołanych do spadku **z ustawy** odpowiada warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego” (art. 95c § 2 pkt 5 pr. o not.). Wprost z ustawy wynika więc, że notariusz nie ma takiego obowiązku w przypadku dziedziczenia na podstawie testamentu. W tym zakresie nowa regulacja posiada istotną wadę. Oczywiście notariusz nie bada uprawnień stron do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli spadek otwarł się po 31 września 1990 r. Jeżeli jednak śmierć spadkodawcy nastąpiła przed 1 października 1990 r., to zastosowanie znajdzie art. 1058 i nast. k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 28 lipca 1990 r. W takim przypadku istotne jest więc, czy stająca strona posiada kwalifikację do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z ustawy, czy też nie. W tym zakresie art. 95c § 1 pkt 5 pr. o not. posiada istotny i brzemienny w skutkach błąd. Przepis ten jest w gruncie rzeczy przepisem proceduralnym i służy do urzeczywistnienia norm materialnych prawa cywilnego. Tenże przepis proceduralny jest niezgodny w swej treści z art. 1058 k.c. w zakresie dotyczącym spadków otwartych przed dniem 1 października 1990 r. Nakazuje bowiem notariuszowi odbieranie oświadczeń o kwalifikacjach do dziedziczenia gospodarstwa rolnego tylko w przypadku dziedziczenia na podstawie ustawy, podczas gdy materialne prawo spadkowe nakazuje badanie tych kwalifikacji (w pewnych wyżej opisanych sytuacjach) także w przypadkach, gdy dziedziczenie odbywa się na podstawie testamentu. Przepis ten rozmija się więc w swej treści z art. 1058 k.c. w jego treści obowiązującej do spadków otwartych przed 1 października 1990 r. i stwarza błędne wrażenie, że szczególne kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego odnoszą się wyłącznie do spadków dziedziczonych na podstawie ustawy. Na gruncie obecnego stanu prawnego jedyną możliwością w praktyce notarialnej może być badanie przez notariuszy kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstw rolnych w przypadku spadków otwartych przed 1 października 1990 r. i dziedziczenia na podstawie testamentu pomimo wyraźnej treści art. 95c § 2 pkt 5 pr. o not. Będzie to zgodne z materialnym prawem spadkowym. Poza tym wspomniany przepis, wymieniając składniki protokołu dziedziczenia, używa zwrotu

ze zmianami wynikającymi z przepisów poniższych.” Dotyczył on więc tak dziedziczenia ustawowego, jak i testamentowego, co potwierdzała także treść dalszych przepisów odrębnie regulujących kwestie dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie testamentu.

„w szczególności”, dopuszcza więc zawarcie w nim elementów niewymienionych w tym przepisie. Docelowo wydaje się jednak konieczna zmiana treści tego przepisu. Wykreślenie z niego zwrotu „z ustawy” spowoduje, że będzie on zgodny z materialnym prawem spadkowym i nie będzie wprowadzał w błąd notariuszy sporządzających protokoły dziedziczenia co do zakresu ich obowiązków.

Podobna uwaga aktualna jest także do treści art. 95f § 1 pkt 7 pr. o not. Nakazuje on notariuszowi wskazywać w akcie poświadczenia dziedziczenia spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne z ustawy, pomija dziedziczenie tego gospodarstwa na podstawie testamentu. Także ten przepis wymaga zmiany poprzez wykreślenie z jego treści zwrotu „z ustawy”.

IV. Obowiązki notariusza po zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia

Jako ostatnią czynność notariusza po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia ustawa przewiduje rejestrację tego aktu w systemie informatycznym i, po dokonaniu tej czynności, umieszczenie na akcie adnotacji o dokonaniu rejestracji (art. 95h i 95f § 1 pkt 11 pr. o not.). Wypis zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz przesyła sądowi, a także urzędowi skarbowemu i prokuratorowi, ale tylko na ich żądanie (art. 95n § 3 pr. o not.). Brak jakichkolwiek dalszych regulacji określających obowiązki notariusza po zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia. Inaczej kształtuje się sytuacja w przypadku sądowego stwierdzenia nabycia spadku. Sąd spadku przed wydaniem postanowienia stwierdzającego nabycie praw do spadku – podobnie jak notariusz – bada, czy w skład spadku wchodzi nieruchomości. Nie jest to element konieczny do samego ustalenia kręgu następców prawnych zmarłej osoby, ale stanowi konsekwencję obowiązku zawiadamiania przez sąd spadku sądu prowadzącego księgę wieczyste o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której taka księga jest prowadzona. Obowiązek ten wynika z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.h.), który stanowi, że sądy, organy administracji i jednostek samorządu terytorialnego zawiadamiają sąd właściwy dla prowadzenia księgi wieczystej o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której założona jest księga wieczysta. Przepis ten jest wyrazem szerszego dążenia ustawodawcy zmierzającego do osiągnięcia sytuacji, w której każda zmiana

stanu prawnego nieruchomości znajdzie swoje odzwierciedlenie w treści księgi wieczystej. Jest to związane z domniemaniem wiarygodności księgi wieczystej. Zasada ta jednak tylko wtedy będzie miała praktyczne znaczenie, kiedy treść ksiąg wieczystych będzie odzwierciedlać w miarę możliwości najpełniej wszelkie zmiany stanu prawnego nieruchomości. Temu celowi w ostatnich latach zostało poświęconych kilka zmian przepisów dotyczących funkcjonowania instytucji ksiąg wieczystych, jak chociażby wprowadzenie elektronicznej księgi wieczystej dającej powszechny dostęp do treści wpisów w tych księgach, czy też docelowe powiązanie systemu elektronicznej księgi wieczystej z katastrzem nieruchomości. Temu samemu celowi służy także art. 92 ust. 4 pr. o not., który zobowiązuje notariusza do przesłania sądowi prowadzącemu księgi wieczyste wypisu aktu notarialnego zawierającego w swej treści przeniesienie, zmianę lub zrzeczenie się prawa ujawnionego w księdze wieczystej albo ustanowienie takiego prawa. Obecnie notariusz w ramach prowadzonego przez siebie postępowania spadkowego wydaje akty poświadczenia dziedziczenia, które w skutkach prawnych są równe sądowym postanowieniom stwierdzającym nabycie spadku. Brak jednak jakiegokolwiek przepisu zobowiązującego notariusza do zawiadamiania – w sytuacjach, gdy w skład spadku wchodzi nieruchomość – odpowiedniego sądu wieczystoksięgowego, jak to jest obecnie w przypadku sądu spadku. Obowiązku takiego nie da się wyinterpretować z dotychczas istniejących przepisów regulujących tę materię. Art. 36 ust. 1 u.k.w.h. jako zobowiązanych do przekazywania sądom wieczystoksięgowym stosownych informacji wymienia jedynie sądy i organy administracji publicznej. Brak tam notariusza. Nie może mieć także zastosowania w drodze analogii art. 92 ust. 4 pr. o not. Przede wszystkim dotyczy on aktów notarialnych. Akt poświadczenia dziedziczenia nie jest aktem notarialnym, stanowi on – zgodnie z wolą ustawodawcy – osobną czynność notarialną, do której odpowiednio tylko stosuje się przepisy dotyczące aktów notarialnych (art. 95n § 1 pr. o not.). Ponadto akt notarialny zawiera wniosek o dokonanie wpisu w księdze wieczystej. W przypadku zaś stwierdzenia prawa do spadku chodzi wyłącznie o poinformowanie o tym fakcie sądu wieczystoksięgowego, tak jak dzieje się to dotychczas w przypadku sądowego stwierdzenia praw do spadku. Sąd wieczystoksięgowy na podstawie otrzymanego zawiadomienia z urzędu dokonuje wpisu ostrzeżenia, że stan

prawny nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej stał się niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym (art. 36 ust. 3 u.k.w.h.). W przypadku aktu poświadczenia dziedziczenia nie chodzi więc, jak w przypadku aktów notarialnych, o dokonanie w księdze wieczystej wpisu powodującego zmianę stanu prawnego, ale jedynie o zamieszczenie informacji (w formie ostrzeżenia) zabezpieczającej interesy osób korzystających z księgi wieczystej, a ostrzegającej o niezgodności stanu ujawnionego w księdze z rzeczywistym stanem prawnym.

Można założyć, że znaczna część spadkodawców, których dotyczą lub będą dotyczyć notarialne poświadczenia dziedziczenia, była właścicielami nieruchomości. Niemal pewnym jest także, że kiedy nowa instytucja notarialnego poświadczenia dziedziczenia okrzepnie i na trwałe znajdzie miejsce w świadomości obywateli, stanie się ona głównym sposobem potwierdzenia praw do spadku. Spowoduje to, że przy ciągle jeszcze niewysokiej świadomości prawnej społeczeństwa oraz braku odpowiednich regulacji stan prawny ujawniony w księgach wieczystych będzie rozmiął się z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości. Notariusze stwierdzający prawa do spadku nie będą bowiem informować sądów wieczystoksięgowych o zmianach właścicieli nieruchomości z uwagi na brak jakichkolwiek podstaw prawnych do takiego działania. Stan taki przeczy dotychczas podejmowanym wysiłkom ustawodawcy dążącym do maksymalnego rozszerzenia instytucji ksiąg wieczystych oraz ich zgodności z rzeczywistym stanem prawnym. Konieczne więc wydaje się ustanowienie jednoznacznego obowiązku notariuszy do informowania sądu wieczystoksięgowego o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której założona jest księga wieczysta. Najprostszym do tego sposobem byłaby nowelizacja art. 36 ust. 1 u.k.w.h. rozszerzająca katalog podmiotów zobowiązanych do udzielania sądom wieczystoksięgowym informacji o notariuszy. Obecnie bowiem brak jakichkolwiek podstaw do narzucenia notariuszowi takiego obowiązku, a taki z kolei stan zniweczy dotychczasowe działania i dokonania ustawodawcy do – jak wyżej wskazano – osiągnięcia stanu, w którym treść ksiąg wieczystych będzie jak najpełniej odzwierciedlała stan prawny nieruchomości. Do czasu zmiany należy jednak liczyć na to, że praktyka stosowania notarialnego poświadczenia dziedziczenia będzie wyglądała w ten sposób, iż osoby pragnące uzyskać notarialne poświadczenie dziedziczenia będą także chciały w drodze

notarialnej dokonać działu spadku, a w tych sytuacjach znajdzie zastosowanie art. 92 § 4 pr. o not. i z tego względu (akt notarialny z umową o dział spadku będzie zawierał wniosek o wpis do księgi wieczystej) aktualny stan prawny znajdzie odzwierciedlenie w księdze wieczystej.

V. Podsumowanie

Instytucja notarialnego poświadczenia dziedziczenia jest instrumentem, którego wprowadzenie do obrotu prawnego było działaniem jak najbardziej pożądanym. Odpowiada postulatowi nie tylko środowiska notarialnego, które było inicjatorem wprowadzenia tej regulacji, ale przede wszystkim potrzebom społeczeństwa, dla którego jest instrumentem do szybszego i wygodniejszego załatwiania formalności związanych ze sprawami spadkowymi. Po utrwaleniu się tej instytucji w świadomości społecznej z pewnością także odciążą ona sądy, w których niesporne postępowania spadkowe są pokaźną częścią spraw rozstrzyganych przez sędziów w wydziałach cywilnych. Wszystko to powinno motywować ustawodawcę do takiego uregulowania funkcjonowania tej instytucji, by w praktyce działała ona bez zbędnych problemów. Proponowane powyżej zmiany poprawiłyby funkcjonowanie notarialnego poświadczenia dziedziczenia w praktyce, usunęłyby wątpliwości co do zakresu obowiązków notariuszy przy stwierdzaniu praw do spadków otwartych przed 1 października 1990 r., w skład których wchodzi gospodarstwo rolne, oraz poszerzyłyby zakres zastosowania tej instytucji, który – jak się wydaje – zbędnie został ograniczony w sposób opisany w rozdziale II opracowania.